

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 września 2016 r.

**Sąd Okręgowy w Poznaniu w XVII Wydziale Karnym-Odwoławczym**

w składzie:

Przewodniczący: SSO Jarosław Komorowski

Sędziowie: SO Sławomir Olejnik

SO Agata Adamczewska (spr.)

Protokolant: st. prot. sąd. Agnieszka Popławska

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Grodzisku Wielkopolskim Małgorzaty Dotki

po rozpoznaniu w dniu 9 września 2016 r.

sprawy

**B. P.** (P.) oskarżonego o popełnienie przestępstwa z art. 220 § 1 k.k. i inne

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Grodzisku Wielkopolskim

z dnia 18 marca 2016 roku, sygn. akt II K 372/10

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że uniewinnia oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu,
2. kosztami postępowania za obie instancje obciąża Skarb Państwa.

Agata Adamczewska Jarosław Komorowski Sławomir Olejnik

## UZASADNIENIE

Prokurator Prokuratury Rejonowej w Grodzisku Wielkopolskim przedstawił B. P. zarzut popełnienia występku z art. 220 § 1 k.k. i art. 155 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., polegającego na tym, że w dniu 4 marca 2010r. jako prezes Zarządu (...) sp. z o.o. z siedzibą w A., gm. S. w woj. (...), będąc z tego tytułu odpowiedzialnym za stan bezpieczeństwa i higieny pracy na terenie zakładu nie dopełnił wynikających stąd obowiązków w ten sposób, że nie zapewnił właściwej procedury postępowania z odpadami powstałymi po procesie produkcji nadtlenku metyloetyloketonu (...), w szczególności ich neutralizacji i składowania, a także prawidłowego zabezpieczenia stanowiska pracy w sytuacji zagrożenia wybuchem i przez to naraził pracownika P. G. na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, doprowadzając nieumyślnie do tego, iż we wskazanym dniu w A. w/wymieniony nieświadomy istniejącego niebezpieczeństwa podjął czynności polegające na przepompowywaniu wody poprodukcyjnej, podczas których doszło do wybuchu nadtlenku metyloetyloketonu (...), znajdującego się w paletopojemniku (...) z wodą odpadową, w wyniku czego P. G. poniósł śmierć na miejscu zdarzenia.

Sąd Rejonowy w Grodzisku Wielkopolskim wyrokiem z dnia 18 marca 2016r., wydanym w sprawie o sygn. akt II K 372/10, uznał oskarżonego B. P. za winnego tego, że nieumyślnie w dniu 4 marca 2010r. jako prezes Zarządu (...) sp. z o.o. z siedzibą w A., gm. S. w woj. (...), będąc z tego tytułu odpowiedzialnym za stan bezpieczeństwa i higieny pracy na terenie zakładu nie dopełnił wynikających stąd obowiązków w ten sposób, że nie zapewnił właściwej procedury

sprawdzania jakości surowców używanych do produkcji nadtlenku metyloetyloketonu ( (...)), w szczególności sprawdzania czy surowce te są wolne od zanieczyszczeń, których obecność mogłaby wpłynąć na bezpieczeństwo procesów technologicznych oraz nie zapewnił właściwej procedury postępowania z odpadami powstałymi po procesie produkcji nadtlenku metyloetyloketonu ( (...)), w szczególności ich neutralizacji i składowania, a także prawidłowego zabezpieczenia stanowiska pracy w sytuacji zagrożenia wybuchem i przez to naraził pracowników spółki (...) na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, tj. występku z art. 220 § 2 k.k., za co wymierzono oskarżonemu karę 100 stawek dziennych grzywny przy przyjęciu wysokości jednej stawki na kwotę 50 złotych.

Sąd Rejonowy w punkcie 2 powyższego wyroku orzekł w przedmiocie dowodów rzeczowych, zaś w punkcie 3 w przedmiocie kosztów postępowania. (k. 1374 akt)

Apelację od powyższego wyroku wywiodła obrońca oskarżonego, zaskarżając orzeczenie w całości na korzyść oskarżonego i wnosząc o jego zmianę i uniewinnienie B. P. od popełnienia zarzucanego mu przestępstwa, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Grodzisku Wielkopolskim. (k. 1426-1471)

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje.**

Apelacja okazała się zasadna – w zdecydowanej większości zawierała argumenty, które należało podzielić, choć sposób sformułowania poszczególnych zarzutów mógł budzić zastrzeżenia Sądu odwoławczego.

Dla jasności wywodów w pierwszej kolejności stwierdzić trzeba, że Sąd Rejonowy prawidłowo w niniejszej sprawie przyjął, że dowody zebrane w toku postępowania nie pozwalają na przypisanie oskarżonemu B. P. zarzutu popełnienia przestępstwa z art. 155 k.k. Z tezą tą zgodził się oskarżyciel, który, nie wnosząc apelacji, przychylił się do stanowiska Sądu I instancji, iż, mimo wyczerpania inicjatywy dowodowej, nie jest możliwe ustalenie przyczyny śmierci pokrzywdzonego P. G.. Nie wiadomo jaki związek chemiczny wyseparował w mieszance stanowiącej wodę odpadową 2, a zatem był tym, który spowodował wybuch, w wyniku którego w dniu 4 marca 2010r. zginął pokrzywdzony. Nie udało się też ustalić co było czynnikiem spustowym powodującym taką reakcję chemiczną. Wszelkie dywagacje w tym zakresie pozostają w sferze hipotez, co jest w oczywisty sposób niewystarczające dla pociągnięcia oskarżonego do odpowiedzialności karnej za występki z art. 155 k.k.

Sąd Okręgowy w pełni podziela również wywody Sądu Rejonowego odnośnie braku realizacji przez oskarżonego (czy to w formie działania, czy to zaniechania) znamion umyślnego przestępstwa z art. 220 § 1 k.k., z czym również pogodził się prokurator nie wnosząc środka zaskarżenia.

W tych okolicznościach, mając na uwadze kierunek zaskarżenia wyroku z dnia 18 marca 2016r., uznać należy, że w powyżej wskazanym zakresie rozstrzygnięcie jest prawomocne.

Przypisanie przez Sąd I instancji B. P. występku z art. 220 § 2 k.k. sprowadza się w konsekwencji do uznania przez tenże Sąd, iż:

1. niektóre transze substratu wykorzystywanego do produkcji (...) 50 (metyloetyloketonu – (...)) mogły być zanieczyszczone acetonem i to pomimo wystawienia przez producenta (...) certyfikatu jakości produktu,
2. w wyniku procesu produkcji (...) 50 mógł zatem wyseparować nadtlenek acetonu, co, zwłaszcza przy przechowywaniu paletopojemnika z wodą odpadową 2 na powietrzu (w narażeniu na działanie czynników atmosferycznych w warunkach zimowych), mogło doprowadzić do zebrania na dnie paletopojemnika trimera nadtlenku acetonu ( (...)),
3. w momencie włączania pompy w celu przepompowania wody odpadowej 2 do zbiornika neutralizującego w bezpośredniej bliskości wirnika pompy mogły powstać turbulencje cieczy, które mogły zainicjować wybuch

wyseparowanego wcześniej nadtlenu acetonu (co mogłoby być tym bardziej prawdopodobne, gdyby nie został otwarty zawór na pompie),

W ocenie Sądu Rejonowego oskarżony winien w powyższych okolicznościach dokonywać sprawdzenia (zbadania) każdej transzy zakupionego (...) na zawartość acetonu, a także zapewnić właściwą procedurę postępowania z odpadami powstałymi po procesie produkcji nadtlenu metyloetyloketonu – wodą odpadową 2, w szczególności jej neutralizację i składowanie, a także zabezpieczyć stanowisko pracy osoby przepompowującej wodę odpadową przed skutkami ewentualnego wybuchu.

Zdaniem Sądu I instancji zaniechanie tych czynności stanowiło ze strony B. P. nieumyślne naruszenie ciążących na nim obowiązków, co narażało pracowników (...) sp. z o.o. na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu w wyniku wybuchu (art. 220 § 2 k.k.).

Z zaprezentowanym wyżej stanowiskiem Sądu Rejonowego nie sposób się zgodzić.

W tym miejscu stwierdzenia wymaga, że, w ocenie Sądu Okręgowego, Sąd I instancji w sposób właściwy, a w związku z tym wnikliwy i skrupulatny przeprowadził postępowanie dowodowe, wyczerpując w całości inicjatywę dowodową. Nie razi dowolnością ustalenia faktyczne poczynione przez tenże Sąd w odniesieniu do przebiegu samego zdarzenia w dniu 4 marca 2010r. oraz zasad działania spółki (...) w zakresie produkcji (...) 50. Podkreślić trzeba, że materia niniejszej sprawy jest trudna – można wręcz pokusić się o stwierdzenie, że przedmiot działania spółki oskarżonego jest ewenementem na skalę europejską, co powoduje trudności w znalezieniu osób spoza kręgu najbliższych współpracowników B. P. dysponujących fachową wiedzą specjalistyczną potrzebną dla zbadania, czy podczas produkcji (...) 50 zachowano wszelkie procedury bezpieczeństwa. Podobnie, jak uczynił to Sąd I instancji, Sąd Okręgowy w pełni docenia wartość dowodową opinii biegłego prof. H. K. (1). W zasadzie nie sposób postawić Sądowi Rejonowemu zarzut dokonania niewłaściwej oceny zgromadzonego w niniejszej sprawie materiału dowodowego. Wbrew twierdzeniom skarżącej, Sąd ten prawidłowo (z uwzględnieniem reguł sformułowanych w przepisach art. 5 i 7 k.p.k.), a więc w sposób wszechstronny i bezstronny, zgodnie z zasadami wiedzy i doświadczeniem życiowym nadał przymiot wiarygodności części dowodom, odmawiając tej cechy pozostałym, a swoje stanowisko w tym zakresie należycie uzasadnił. Dokonaną przez Sąd Rejonowy ocenę przydatności poszczególnych dowodów dla rozstrzygnięcia sprawy Sąd odwoławczy podziela. Stwierdzić jednak należy, że ze skrupulatnie przeprowadzonego postępowania dowodowego Sąd I instancji wysnuł nieprawidłowe wnioski odnośnie konieczności przypisania B. P. odpowiedzialności karnej.

Po odrzuceniu tezy, iż oskarżony jest winien nieumyślnego spowodowania śmierci P. G. i umyślnego narażenia pokrzywdzonego i innych pracowników spółki (...) na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, fundamentalne znaczenie ma w niniejszej sprawie odpowiedź na pytanie, czy B. P. przed zaistniałym wypadkiem nie zachował ostrożności wymaganej w danych okolicznościach, co doprowadziło do narażenia jego pracowników na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, mimo, że możliwość takiego narażenia na niebezpieczeństwo przewidywał albo mógł przewidzieć (koncepcja winy nieumyślnej zawarta w art. 9 § 2 k.k.). Innymi słowy: czy oskarżony przewidywał albo mógł przewidzieć, że wykorzystywany w produkcji (...) 50 metyloetyloketon może być zanieczyszczony acetonem, a zatem w konsekwencji, czy ciążył na nim obowiązek badania pod kątem obecności acetonu każdej transzy dostarczanego do jego zakładu substratu i zabezpieczenia przed wybuchem stanowiska pracy związanego z neutralizacją odpadów.

Odpowiadając twierdząco na to pytanie, Sąd Rejonowy przyjął, że oskarżonego obciążał rzeczony obowiązek i to mimo zaopatrywania się przez B. P. wyłącznie w certyfikowane produkty do produkcji (...) 50. Zdaniem Sądu I instancji oskarżony w świetle dostępnej wiedzy chemicznej i swojego doświadczenia zawodowego winien był przewidzieć możliwość wystąpienia w używanym (...) niepożądaną substancji w postaci acetonu i podjąć kroki mające na celu zapobiegnięcie niebezpieczeństwu stwarzanemu przez powstały w wodzie odpadowej 2 nadtlenu acetonu. Tezę taką Sąd Rejonowy wywiódł z opinii biegłego prof. H. K. (1), co, w ocenie Sądu Okręgowego jest nieuprawnione. Z twierdzeń powołanego biegłego wynika, iż w technologii chemicznej zasadniczym kryterium wykorzystania substratów w

procesie jest świadectwo jakości wystawione przez producenta. Biegły wskazał, że producent (...) jednoznacznie wykluczył obecność acetonu w metyloetyloketonie, jeśli zatem firma otrzymywała do produkcji metyloetyloketon o gwarantowanej czystości, to miała prawo zakładać, że jakościowe normy czystości produktu zostały spełnione. Takie jednoznaczne stanowisko biegłego, co do którego wiedzy i doświadczenia zawodowego Sąd Rejonowy nie miał żadnych zastrzeżeń i którego opinię uczynił podstawą rozstrzygnięcia, wykluczało przyjęcie istnienia po stronie B. P. obowiązku badania (...) pod kątem zanieczyszczeń. Podobnie Sąd I instancji nie uwzględnił w swoich wywodach kategorię wypowiedzi biegłego H. K., z której wynika, iż w firmie oskarżonego w pełni zachowane były zasady bezpieczeństwa związane z postępowaniem z substancjami poprodukcyjnymi, ich składowaniem i neutralizacją. W sposób nieuprawniony zatem Sąd I instancji opinię wskazanego biegłego przyjął jako podstawę twierdzeń zgoda przeciwnych.

Reasumując, stwierdzić trzeba, że z opinii biegłego prof. H. K. (1) absolutnie nie można wysnuć tezy o obciążającym oskarżonego obowiązku badania wykorzystywanych w produkcji substratów na obecność w nich acetonu, jak również, na podstawie rzeczony opinii, nie sposób czynić B. P. zarzutu błędów w postępowaniu z substancjami odpadowymi.

Abstrahując jednak od opinii biegłego H. K. zauważyć należy, że teza o możliwości zanieczyszczenia produktu acetonem, a co za tym idzie o możliwości wytrącenia się niebezpiecznego nadtlenu acetonu w procesie produkcji, zrodziła się dopiero w sądowej fazie niniejszego postępowania. U podstawy sformułowania zarzutu przeciwko B. P. leżała hipoteza o wyseparowaniu nadtlenu metyloetyloketonu, jako przyczynie wybuchu. Hipoteza ta powstała w oparciu o próby dociekań ze strony oskarżonego i jego zespołu specjalistów w spółce przyczyn zdarzenia w dniu 4.03.2010r., a następnie podchwyciona została przez biegłego T. L., którego opinię słusznie Sąd Rejonowy ostatecznie odrzucił. Podkreślenia wymaga, że ta hipoteza, jak i wszelkie kolejne, wysnuwane były przez pryzmat zdarzenia z dnia 4.03.2010r. Dopiero w tym dniu bowiem okazało się, że produkcja na terenie zakładu oskarżonego może doprowadzić do niebezpiecznego w skutkach wybuchu. To wiedza o wybuchu pozwoliła na dociekanie co było jego przyczyną. Zdaniem Sądu Okręgowego jednak bez zaistnienia wybuchu nie sposób byłoby przewidzieć możliwości jego wystąpienia. Zważyć zresztą należy, że nawet fakt zaistnienia wybuchu nie pozwolił na kategorię ustalenie jego przyczyny i dopiero po kilku latach od zdarzenia pozwolił na wysnuć tezy o wytrąceniu się nadtlenu acetonu na skutek zanieczyszczenia niektórych (!) transzy kupowanego produktu. Zdaniem Sądu odwoławczego nie sposób przyjąć, że wiedza oskarżonego i jego doświadczenie zawodowe w czasie, gdy doszło do inkryminowanego zdarzenia, pozwalały mu na przewidzenie możliwości narażenia pracowników na niebezpieczeństwo w procesie produkcji (...) 50. W konsekwencji nie można było wymagać od B. P. zapewnienia badania składu każdej partii kupowanego (...). Zważywszy, że oskarżony sam nie jest w stanie dokonać takiego badania (musi je zlecić specjalistycznemu laboratorium), nałożenie na niego takiego obowiązku powodowałoby konieczność wymagania od, przykładowo, lekarza podającego pacjentowi lek, zlecenia badania każdego opakowania każdego podawanego medykamentu na okoliczność jego składu i to mimo zapewnień producenta o jego prawidłowości. Znane są choćby z ostatnich doniesień medialnych przypadki pomyłek producentów leków w zakresie ich składu. Odpowiedzialność z tego tytułu obciąża w sposób oczywisty producenta leku, nie zaś lekarza aplikującego lekarstwo. Zobligowanie B. P. do badania składu certyfikowanych substratów wykorzystywanych do produkcji (...) 50 to jakby zobligowanie anestezjologa do badania składu każdej fiolki używanego w czasie operacji leku przed jego podaniem pacjentowi. W ocenie Sądu Okręgowego tak daleko obowiązek ten sięgać nie może.

W świetle powyższego stwierdzić należy, że B. P. przed zaistnieniem tragedii nie mógł przewidzieć, mimo posiadanej wiedzy i doświadczenia zawodowego, że w procesie produkcji może dojść do wybuchu na skutek zanieczyszczenia certyfikowanego (...). Nie miał zatem obowiązku badania tego produktu na obecność wskazanych zanieczyszczeń, a w konsekwencji nie sposób przyjąć, by opracowana w jego zakładzie procedura postępowania z substancjami poprodukcyjnymi była błędna, bowiem nie zakładała niebezpieczeństwa wybuchu.

Zachowanie oskarżonego nie wyczerpało więc znamion przestępstwa z art. 220 § 2 k.k.

Ma marginesie tylko wskazać trzeba, że Sąd Rejonowy, ustalając istnienie po stronie oskarżonego obowiązku dokonywania badań produktu (...) na zawartość acetonu, przychylił się de facto wyłącznie do jednej z hipotez odnośnie

możliwego zagrożenia dla bezpieczeństwa pracowników zatrudnionych przy produkcji (...) 50. Podkreślenia wymaga, że nie wiadomo jaki związek chemiczny doprowadził do wybuchu – mógł być to nadtlenek acetonu, zwłaszcza, że niektóre transze kupowanego matyloetyloketonu były zanieczyszczone acetonem, lecz równie prawdopodobnie mogła być to substancja, której istnienia w procesie produkcji zaangażowani w niniejszą sprawę chemicy na obecnym etapie nie przewidują. Taka właśnie sytuacja miała miejsce przed zdarzeniem w dniu 4.03.2010r. Czy gdyby obecnie nastąpiło w zakładzie zarządzanym przez oskarżonego kolejne tragiczne w skutkach wydarzenie i udało się ustalić obecność innego lotnego nadtlenku jako przyczynę takiego wybuchu, czyż możnaby stawiać B. P. zarzut, iż temu nie przeciwdziałał? Wydaje się, że odpowiedź na takie pytanie jest przecząca, zwłaszcza, że danej substancji nie można zbadać na zawartość wszystkich możliwych związków chemicznych. Trzeba wiedzieć jakiego związku chemicznego w badaniu się poszukuje i w odpowiedni sposób (odpowiednimi odczynnikami, warunkami zewnętrznymi) oddziaływać na badaną substancję, by stwierdzić obecność/nieobecność poszukiwanego związku.

W tym stanie rzeczy, uznając, że wnioski wyprowadzone przez Sąd Rejonowy z rzetelnie przeprowadzonego postępowania dowodowego, są nieprawidłowe, Sąd Okręgowy, na podstawie art. 437 § 1 i 2 k.p.k., zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że uniewinnił oskarżonego B. P. od popełnienia zarzucanego mu czynu.

Kosztami postępowania w obu instancjach, na podstawie art. 632 pkt 2 k.p.k. i art. 634 k.p.k., obciążono Skarb Państwa.

Agata Adamczewska Jarosław Komorowski Sławomir Olejnik